

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 42.

W Środę dnia 19. Lutego.

1840.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, d. 15. Lutego.

N Król raczył Posłowi Swemu w Londynie, Rzeczywistemu Tajnemu Radzcy Baronowi Bülowowi, nadać order Orła czerwonego pierwszej klasy z liściem dębowém.

JO. Xiążę Czartoryjski odjechał do Szląska.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 12. Lutego.

Z polecenia Heroldyi, w dalszym ciągu uwiadomienia z dnia 30. Grudnia 1839 (11. Stycznia) 1840 roku, podaje się do powszechnej wiadomości, iż na mocy decyzji Rady Stanu Królestwa Polskiego, w dniu 20. Stycznia (1. Lutego) r. b. zapadłej, uznanymi zostali za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem Prawa o Szlachectwie: Andrychiewicz Walenty, h. Róża Czerwona; Andrychiewicz Fryderyka, z Pawłowskich, wraz z dziećmi: Władysławem Jakóbem, 2 im., Kazimierzem Ferdynandem, 2 i., i Ludwikiem po niegdy Wincentym Andrychiewi-

czu, pozostałemi tegoż h.; Badowski Adam, h. Sas; Bajer Henryk, h. Leliwa; Bardzki Michał; Bardzki Mateusz, z Wrześni, herbu Orla; Bardzki Ignacy, z Wrześni, t. h.; Bartoszewiczowa Hippolita, z Czajewskich, h. Świnka; Bieliński August, h. Junosza; Bogdański Józef, h. Suche-komnaty; Bogucki Małachiasz, h. Krzywda; Chłudziński Franciszek Xawery, h. Cholewa; Cieński Józef Leopold, 2 i., h. Pomian; Cieński Antoni, t. h.; Czajewski Felix, h. Świnka; Czajewski Tomasz t. h.; Czajewska Grasylda, t. h.; Czajewska Joanna, teg. h.; Czerwotka Jan, h. Lubicz; Czerwotka Marcin, t. h.; Czerwotka Józef, t. h.; Dziewanowski Ferdynand Alexander, 2 im., h. Jastrzębiec; Grudziński Paweł; Hauschild Antoni Ignacy, 2 im., h. Pogoń; Hauschild Jan Krzysztof, t. h.; Hauschild Franciszek Antoni, t. h.; Jąlowiecki Adam, herbu Łódzia; Jąlowiecki Franciszek, teg. h.; Kłeniewski Józef, h. Zagłoba; Korzybski Wacław, h. Habdank; Korzybski Alexander, t. h.; Korzybski Andrzej, t. h.; Koskowska Karolina, z Kozickich, h. Lubicz; Kossakowski Jan Antoni, 2 im., h. Słepowron; Kramkowski Wacław Seweryn, 2 i., h. Cholewa; Kunicka Apolonia, z Dłużniewskich, wraz z dziećmi: Julianem, Konstantym, Florentyną, Pauliną i Adryanną, Kunickimi, po niegdy Franciszku

Kunickim pozostałemi, h. Bończa; Majkowski Wojciech, h. Korab'; Markowski Piotr, h. Bończa; Mierkowski Walenty, h. Słepowron; Miłobędzki Tomasz Euzebiusz, 2 i.; Mirecki Jan, h. Szeliga; Modliński Józef, h. Tępa-Podkowa; Modliński Nepomucen, t. h.; Modzelewski Franciszek, h. Syrokomla; Modzelewski Stanisław, t. h.; Modzelewski Andrzej, t. h.; Modzelewski Kazimierz, t. h.; Modzelewski Józef, t. h.; Modzelewski Antoni, t. h.; Modzelewski Łukasz, t. h.; Modzelewski Mateusz, t. h.; Modzelewski Jan, t. h.; Okolski Michał, h. Rawicz; Okolski Stanisław, t. h.; Pniewski Jan Felix, 2 imion, h. Jastrzębiec; Pniewski Stefan Antoni, 2 i., t. h.; Pniewski Stanisław Ludwik, 2 i., t. h.; Podbielski Piotr, h. Trzaska; Podbielski Napoleon, t. h.; Podbielski Andrzej Marcin Stanisław, 3 i., t. h.; Podbielski Antoni Jan Franciszek, 3 im., t. h.; Popowski Karól, herbu Pobóg; Psarski Felix Xawery, 2 i., z Psar, h. Jastrzębiec; Puszet Jan, h. Puget; Radziwiłłowiczowa Hiacyanta, z Czajewskich, h. Świnka; Rajski Daniel Kasper Ignacy, 3 i., h. Kietlicz; Rojkowa z Suchorskich Antonina, oraz synowie jej: Rudolf, Idefons, Antoni i Juliusz Rojkowie, h. Rawicz; Rolbiecki Franciszek Józef, 2 i., herbu Sas; Rzewuski Michał, h. Krzywda; Sikorski Kazimierz, h. Cietrzew; Stypulkowski Wiktor, h. Lubicz; Stypulkowski Józef, t. herbu; Stypulkowski Maciej, t. herbu; Stypulkowski Andrzej, t. h.; Stypulkowski Tomasz, t. h.; Szajewski Ignacy Michał Hieronim, 3 imion; Szamowski Napoleon, h. Pruss; Szeligowski Tomasz, h. Szeliga; Terlecki Kajetan, h. Przestrzał; Wąlkiewicz Maciej Józef, 2 im., h. Wąlkiewicz; Wierzbicki Kasper, h. Jastrzębiec; Wojciechowski Adam, h. Jelita; Wścieklica Onufry, h. Strzemię. — W Warszawie, dnia 25. Stycznia (6. Lutego) 1840 r.

Człon. Herol. Dyr. Kan. W. Matuszewski.
Kontroller Heroldyi, Roman Dorath.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 9. Lutego.

Projekt do prawa dotyczący dotacyi dla Xięcia Nemourskiego tak zaciętej doznaje opozycji w wszystkich dziennikach, iż się istotnie obawiać zaczynają, że zupełnie przepadnie. P. Cormenin jak dawniej przy podobnych sposobnościach tak i teraz pod tytułem Timon wydał broszurę o tym przedmiocie. Porównywał w niej dotacyję żadaną z innemi pensyjami i między innemi dowodzi, że Xięciu Nemours tyle dać chcą, ile wszyscy marszałkowie i admirałowie państwa z skarbu publicznego pobierają. Zastósował to porównanie do wszystkich urzędów i daje tym

sposobem każdemu z pojedyncza powód do zawisnej rachuby. Takowe podstępny zdołają może wszelkie względy na godność i świetność korony na bok usunąć. Spodziewamy się jednak, że Ministeryjnym sprawę tę zrobi pytaniem gabinetowem i taką drogą większość sobie wyjedna.

Marszałek Valée donosi ministrowi wojny pod dniem 1. Lutego, że w nocy z dn. 28 na 29. Stycznia Arabowie znowu pod Błidą się ukazali i z wojskiem naszym się ścierali. Zdaje się, że utarczka ta była zaciętszą od dawniejszych, bo Marszałek wyznaje, że 65 mieliśmy ranionych.

Onegdaj w kościele św. Rocha P. Alexander Dumas ślub wziął z Panną Ferrier. Świadkami oblubieńca byli PP. Villemain, minister oświecenia i Chateaubriand, którego wszelako z powodu słabości P. Charles Nodier zastępował.

Policya Paryzka odkryła w ostatnich dniach bandę fałszerzy wexli, która się tą fabrykacją zajmowała na wielką skalę i szczególnie w departamentach północnych, wielką między handlującą klasą sprawiła trwogę. Z wszelką dokładnością naśladowane były podpisy najznakomitszych domów handlowych, a między temi PP. Forceville-Duvette et Comp. bankiera w Amiens i Lecot w Paryżu. Za fabrykowane wexle kupowali towary, albo też wymieniali je na gotowiznę. Policya ujęła dotąd 9 osób, a w ich mieszkaniach znaleziono przeszło 200 litografowanych fałszywych wexli. Pojmani są to po większej części młodzi ludzie, między temi dwóch uczniów medycyny, nauczycieli języków i kilka młodych dziewcząt, które niedawno odbyły podróż do Bruxelli końcem puszczenia tam w obieg fałszywych wexli. Wszyscy przyznali się do tej zbrodni.

Towarzystwo générale des naufrages, smutne otrzymało wiadomości z okolic morskich Rochefort. Od kilka dni panuje tam straszliwa burza. W ostatnią niedzielę przypłynęło do brzegów Angoulins przeszło 500 wielkich beczek araku, beczki z wódką, inne przedmioty i szczątki rozbitych okrętów. Koło Oleron widok jest przerażający. Brzeg jest zasłany trupami, ubiorami mężczyzn, kobiet, beczkami różnych płynów, skrzyniami pomarańczy i workami z mąką. Kapitan i jeden młody majtek rozbitego okrętu Paul-Emile, którzy sami tylko ocalić się potrafili, opowiadają, że siedm okrętów które z niemi wypłynęły z rzeki Bordeaux według wszelkiego podobieństwa są stracone. Blisko rzeki Marans 400 baranów zostało pochwyconych przez morze i ani jeden nie uszedł.

Sąd Kassacyjny odrzucił wczoraj odwołanie się niejakiego Jana Moustié, skazanego na karę śmierci za ojcobójstwo.

G a l i c y a

Z Lwowa, dnia 11. Lutego.

Właścicielka dóbr Slemienia i t. d. w obwodzie wadowickim, hrabina Elżbieta Wierłowska, powodowana dobroczynnością dla cierpiącej ludzkości, zapisała osobnym dokumentem kapitał 12,000 zr. mon. kon. z procentem po 5 od sta, dla Braci Miłosierdzia w Zebrzydowicach, w obwodzie wadowickim, a to na urządzenie i utrzymanie czterech nowych miejsc dla chorych, w szpitalu tychże Braci Miłosierdzia. Rząd krajowy oświadczając jej za czyn tak piękny swoją podziękę, podaje zarazem doniesienie o tem do powszechnej wiadomości. Od c. k. Rządu krajowego. Lwów d. 20. Stycznia 1840.

E g i p t.

Morning Chronicle donosi z Alexandryi z dnia 16. Stycznia zgodnie z podaniami już o uzbrajaniach turecznych wiadomościach, co następuje: » Mehmed Ali zawiadomiony, że środków przymusowych przeciw niemu użyć chcą, jeżeli roszeń swoich po części nie zaniecha, i że flotta angielska i armia austriacka przeciw niemu działać mają, armię w Egipcie na 125,000 ludzi zwiększyć postanowił. Obóz na 40,000 wojska ma być w Delta urządzony, aby wybrzeży bronić; od wody w Kahirze pozostać mają. Fortyfikacye w Abukir, oraz szaniec na zachód od portu Alexandryjskiego pod tak nazwaną Arabską wieżą do zupełnie obronnego stanu przyprowadzone być mają. Wicekról w dywanie swym oświadczył, iż zawsze pragnął pokoju i wielkiego dowiódł umiarkowania, kiedy po zwycięstwie pod Nizibem dalej się nie posunął; teraz gdy układy pomyślny miał uwieńczyć sukces, Anglia przeciw niemu występuje, grożąc mu powszechnym zniszczeniem; gdyby się do spraw jego nie mieszano, samby był spory swoje z Portą załatwił; jakież gotów on nawet teraz flotę wydać, skoro Anglia interwencyję swę cofnie, bo li tylko cofnięcie to błogie wydać może skutki. Wierzę, że jeżeli cała Europa na niego się porwie, on uleść musi, ale przynajmniej z chlubą ulegnie, broniąc się do upadłego. Zresztą blokady się nie obawia, a zatamowanie handlu większe dla Anglii rzuci szkody, niż dla Egiptu. — Czy Francya wsparcie swoje mu przyrzekła, niewiadomo, słychać jednakże, że uzbrajania Wicekróla konsul francuski pochwała, zwracając uwagę jego, że 140,000 wojska w Syrii, 60000 w dolnym Egipcie, i

dobrze uzbrojoną flotę z 60 żagli, którą dowodzi, Anglia sama jednym zamachem nie tak łatwo pokona.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Tygodnika literackiego wyszedł Nr. 7., zawiera: Du credit et de la circulation par Auguste Cieszkowski, przez Libelta (dalszy ciąg). — Wieści o wiosnie, fantazyja przez E. Wasilewskiego. — Maciej Strykowski, przez W. A. Maciejowskiego (ciąg dalszy). — Bądźcie prostodusznymi jako gołębice a chytrymi jako węże, powieść Gustawa Ehrenberga (dokończenie). — Korespondencyja; list pana L. Raszewskiego do redaktora. — Doniesienia literackie.

O stanie kościołów i szkół w departamencie Bydgoskim. — Rzut oka na postępy, uczynione przez kościół ewangelicki w tutejszym departamencie, do czego się najwięcej hojne dary i zapomóżki N. Króla w czasie ostatnich 25 lat przyczyniły, okazuje, że urządzono nowych ewangelickich probostw ośm, a tak liczba tychże podniosła się z 26 na 34. W tymże samym przeciągu czasu, pominawszy różne wsparcia, jakich pojedyncze gminy filialne na budowanie swych domów modlitw doznały, wystawiono albo całkiem, albo po większej części za wsparciem królewskim 13 murowanych kościołów i jedną kaplicę, a jeden zniesiony klasztor, będący własnością rządu, gminie jednej ewangelickiej darowano. Włącznie z budującymi się jeszcze kościołami niezadługo gminy ewangelickie w liczbie 17, będą miały swe domy modlitwy, jawne składające świadectwo o łasce N. Króla. Prócz tego jeszcze w tymże samym przeciągu czasu 11 ewangelickich probostw, częścią na zwyczajnej drodze, częścią przy wsparciu z strony N. Pana, wybudowano albo zakupiono. — W zeszłym roku ukończono wzorowy kościół w Żninie i poświęcono go. W Gnieźnie i Barcinie rozpoczęto budowę. Ukończono także budowę probostwa w Bydgoszczy, na którym dotąd całkiem zbytek. — Pod względem kościołów w katolickich wyporzadzono w 1839. r. 8 kościołów i 3 dzwonicie, na co 3064 tal., włącznie 1186 tal. z kasy rządowej wydano; na naprawy zaś 8 probostw wydano 3278 tal. włącznie 1069 tal. z kasy rządowej. Ukończono budowy nowych kościołów katolickich w Polanowicach i Janowicach, a budowy kościołów w Kendzierzynie, Ostrowicach prymasowskich, Parchaniu, Ostrowie (pod Gniewkowem) i Rynarzewie, na które w o-

gółności 14,936 tal. (włącznie 9713 tal. z funduszów patronackich) przeznaczono, hłiskie są ukończenia. Prócz tego rozpoczęto budowę nowego kościoła w Zonie. — I szkoły także w pomysłnym ciągu znajdują się wzroście. W upłynionym 1839. roku urządzono w departamencie tym 10 nowych szkół, t. j. 4 ewangelickie a 6 katolickich. Cztery szkoły miejskie rozprzestrzeniono przez dodanie wyższych klas i nowych nauczycieli, a tak już teraz przy 10 szkołach miejskich znajdują się klasy wyższe, przechodzące zakres nauk elementarnych i tworzące klasy szkół realnych. 31 wsi, nie mających dotąd szkółek, albo do dawniejszych, albo do nowo urządzonych wcielono. Wybudowano 13 nowych domów szkolnych, a 10 innych już rozpoczętych ukończono, na co kasa rządowa 1500 talar. zapomózki laskawie dostarczyła. Przez uprządkowanie stosunków włościańskich szkoły w roku 1839. większą niż w 1838. otrzymały zapomózkę. — Z przeznaczonego przez N. Pana nałaskawiej funduszu na szkoły na 10 lat, począwszy od 1833. roku, rocznie po 21,000, przekazano w tutejszym departamencie 2000 tal. na wsparcie gmin ubogich przy budowie domów szkolnych, 3400 talarów na lepsze uposażenia posad nauczycielskich a 500 tal. na wsparcie dla seminarjów posilkowych i gotujących się do stanu nauczycielskiego. — Ewangelickie seminarjum nauczycielskie w Bydgoszczy wysłało znowu na Św. Michał 1839. roku 16 do objęcia posad nauczycielskich usposobionych młodzieńców, ewangelickie seminarjum posilkowe w Fordonie 10, a katolickie seminarjum posilkowe w Trzemesznie 15. Do kształcenia się dalszego już ustanowionych nauczycieli elementarnych zawiązało się w różnych obwodach 10 związków czytelników pod przewodnictwem duchownych dozorców szkolnych, które działalność odbywanych przez ostatnich obrad szkolnych o wiele podwyższają. — Liczba szkół publicznych w tym departamencie prócz dwóch gimnazyów w Bydgoszczy i Trzemesznie i trzech seminarjów, wynosi obecnie 613, t. j. 371 ewangelickich i 222 katolickich, 3 szkoły mieszane i 17 żydowskich, a to przy ludności 140,761 ewangelików i 268,068 katolików (podług obliczenia w 1837. roku). Ze w roku 1815. tylko 289 szkół zastano, liczba tychże przeto obecnie przeszło dwa razy tyle wynosi. Niezmiennie jednak wiele jeszcze do czynienia pozostaje, aby zapełnić ogromną przerwę, oddzielającą w tej mierze tutejszą prowincję od innych prowincji państwa.

Teatr illiryski. — Z Syseku z Kroacyi donoszą, że majątni kupcy tamtejsi połączyli

się do wystawienia na swój koszt illiryskiego narodowego teatru. Za nim wystawią tę budowlę, utwory dramatyczne będą tymczasem przedstawiane w wielkiej sali, a na rozpoczęcie dany będzie dramat pod nazwą: *Juran i Sofia, ili Turci kod Siska; junacka igra a trich cinich.* (Jérzy i Zofia, czyli Turcy w Syseku. Heroiczny dramat we trzech aktach).

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Bydgoszczy.

Dobra szlacheckie Łęg i połowa Baranowa w Jnowraclawskim powiecie położone, ogółem przez Dyrekcyą Ziemstwa na 38,182 Tal. 15 sr. 8 fen. otaxowane, sprzedane bydź mają w terminie na dzień

20. Maja 1840

zrana o godzinie 11tej w sali posiedzeń Sądowych wyznaczonym.

Taxa, wykaz hypoteczny i warunki przejrane bydź mogą w Registraturze.

Wszyscy znieniani realni pretendenci wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzji najdalej w tymże terminie zgłosili. —

Bydgoszcz, dnia 21. Stycznia 1840 r.

Autor puszczonej wśród moich znajomych wieści o bytności mej żony w Poznaniu, a to od Sierpnia r. z., tudzież o znajdowaniu się moim na jakimkolwiek balu maskowym, oprócz kuligów dziecinnych w sąsiedztwie przed może dwudziestu laty; niech raczy wymienić w tém piśmie swoje nazwisko, a to celem zawiadomienia nas kto przoduje w biuście na nikczemniejszych plotek. Ja z mej strony oświadczam, że dusza tego brudnoprozaicznego kompozytora, czy tam kompozytorki musi być czerniejszą, niż sobie wystawiam maskę kominiarza, którego za mnie wziąć miano.

Alfons Białkowski z Pierzechna pod Szrodą. Dnia 15. Lutego 1840.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dn 17. Lutego 1840. r.			
	od		do	
	Tal.	sgt. fen.	Tal.	sgt. fen.
Pszeniczy szefel	2	—	2	2 6
Zyta	—	29 6	1	2
Jęczmienia dt.	—	22	—	24
Owsa dt.	—	18 6	—	20
Tatarki dt.	—	27 6	1	—
Grochu dt.	1	—	1	5
Ziemiaków dt.	—	9 6	—	10
Siana cetnar	—	18	—	19 6
Słomy kopa	—	4 20	—	4 25
Masła garniec	1	17 6	1	22 6
Spirytusu beczka	13	5	13	15